

# EXPRESS

## JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:  
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietzusa 25

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje:  
codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

**bezpartyjne,  
niezależne  
czasopismo  
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:  
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.  
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.  
1 wiersz milim. w nadesłanem . . . . . gr. 40.  
1 " " w kronice . . . . . " 80.  
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —  
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt  
" " "nadesłanego" „kroniki” i na pier-  
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.  
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.  
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 32.

Jarosław, sobota 8 sierpnia 1931.

Rok IV.

### Nowe niespodzianki?

(Korespondencja własna z Berlina.)

Nim korespondencja niniejsza dojdzie do rąk czytelnika polskiego, nastąpi w Niemczech niemal już całkowite uporządkowanie obrotu pieniężnego. Banki podejmą normalne swe funkcje, znajdzie się rada również dla giełd pieniężnych. Okaże się dowodnie, że przez dwa tygodnie świat finansowy zagraniczny był trzymany celowo w całkowitej nieświadomości istotnego stanu rzeczy. Utrzymywać, że kryzys pieniężny w Niemczech, że bliskie już bankructwo Rzeszy Niemieckiej było tylko manewrem politycznym, oznaczałoby zbyt nie upraszczanie sobie tego zjawiska. Prawdą jest, że Niemcy wskutek win własnych, ciągłego judzenia przeciw sąsiadom, szalonym pomysłem zbrojeń wojskowych, wymachiwania szabelką, zapowiedziom faszystowskiego przewrotu podkopały zaufanie zagranicy do stałości i pewności rynku niemieckiego. Odptyw kredytów, spontaniczny, a nie — jak utrzymuje prasa hakatystyczna — zorganizowany przez Francję dla celów politycznych, spowodował trudności w bankach, nie tylko w Danat-Banku, ale we wszystkich niemal bankach niemieckich.

Nic dziwnego. Pozycywały one pożyczek na sumę około 10 miliardów marek. Z tego tylko 4 miliardy pożyczek znajduje usprawiedliwienie gospodarcze, to znaczy, że kredyty te pracują w obrocie handlowym i służą życiu gospodarczemu, zaangażowane częściowo w inwestycjach. Banki były bardzo hojne w udzielaniu kredytów długoterminowych przemysłowi. Gdy zagranica przetarła oczy i pod wpływem marszu hufców Stahlhelmu pana Seldtego we Wrocławiu zmiarkowała, co się święci, pierwszym zrozumiałym odruchem było ratowanie wierzitelności w Niemczech. Takie i tylko takie jest podłoże kryzysu zaufania zagranicy do Niemiec. Poprostu chciano kryzys użyć jako presję na zagranicę. Zwlekano rozmyślnie z wydaniem zarządzeń naprawdę skutecznych. Chciano przstraszyć cały świat. Myślano, że skoro Niemcy ogłoszą światu o wyczerpywaniu się zapasów złota i dewiz waluty niemieckiej w banku państwowym, wszyscy ulegną się możliwości nowej inflacji marki niemieckiej i tem samem zwolnią państwo Hindenburga z międzynarodowych zobowiązań płatniczych.

Idea była piękna, ale Francja, jak tu mó-

wią — okazała zimne plecy. Nie wzruszyła się. Przeciągano strunę, nie próbowano bez nacisku z zewnątrz zatrzymać odpływu pieniędzy z Niemiec, nie chciano zadzierać z potentatami z wielkiego przemysłu. Grozę sytuacji starano się przeciągać do nieskończoności. Ale Francja miała dobre informacje, słusznie oceniła sytuację i — nie przejmowała się. Niemcy musiały pomyśleć o odrobieniu kardynalnych błędów. Musiały pozornie podjąć walkę z uciezką kapitałów, musiały wydać kilka efektownych zarządzeń przed przyjazdem rzeczoznawców finansowych. Próba zdyskontowania własnych trudności na rynku politycznym całkowicie zawiodła. Wielkie straty materialne, jakie ta próba za sobą pociągnęła, nie opłaciły się. Francja pozostała niewzruszona, Nic tedy dziwnego, że w Berlinie już się kołom politycznym marzy upadek niewzruszonego Laval'a . . .

Sytuacja, jaka w Niemczech obecnie powstała, nie wróży szybkiego nawrotu do roztropnej polityki zagranicznej. Rząd, rzekomo zwalczający skrajne tendencje prawicowe, jest sam pod silnym wpływem tej prawicy. Kanclerz Brüning, który wrócił z próżnymi niemal rękoma z pielgrzymki po złote runo do Francji i Anglii, wie, jak rzeczy stoją. Wie on także, że Francja i tylko Francja może okazać skuteczną pomoc. Wie również, że ta pomoc nie dojdzie do skutku, jeżeli Niemcy nie wejdą na roztropną drogę spokojnej polityki zagranicznej, która wyklucza wszelkie imprezy „extramarszów” na wschód z pogrozkami pod adresem Polski. W Niemczech te żądania Francji przedstawiane są w ten sposób, jako wyraźne „Locarno wschodnie”. Nie o to chodzi, aby rząd niemiecki jeszcze raz, jak w Wersalu potwierdził dobrowolne zrzeczenie się ziem, które Polska przyjęła i suwerennie w swej silnej dłoni dźrzy, ale oto, aby Niemcy nie prowokowały zatargów z Polską z tytułu obowiązującej granicy. Niemcy usiłują swoją opinię sugerować, że to nie Brüning musi ustępować stanowczemu naciskowi Francji, ale przeciwnie, że to właśnie Brüning kusi Francję dobrem współzyciem za cenę pozostawienia samemu sobie sprzymierzeńca z nad Wisły. Że takie zamiary udobruchania Francji są we wpływowych kołach berlińskich pielęgnowane, to nie ulega wątpliwości. Lansowanie tego rodzaju pomysłów charakteryzuje politykę niemiecką, która nie potrafi chadzać prostymi uczciwymi drogami,

lecz zawsze buduje swą przyszłość na intrygach i podstępach. Z drugiej strony p. kanclerz Brüning, wyczekujący w antyszambrach francuskich na p. Laval'a, prosząc o pożyczkę, pragnie jednocześnie dyktować warunki politycznego układu. To jest naprawdę po niemiecku.

Więc, nie wdając się w żadne prorocтва polityczne, ale jedynie na podstawie ogólnych wytycznych polityki francuskiej i sytuacji ogólnoeuropejskiej można stwierdzić, że tej kampanji p. Brüning z Laval'em nie wygra. Nie wymoże na Francji zdrady wobec interesów Polski' nie przeforsuje we Francji pożyczki dla Niemiec, jeżeli Francja nie będzie posiadała gwarancji, że jej pieniądze nie będą obrócone na zbrojenia, na walkę z Francją i jej sprzymierzeńcami. W opinii niemieckiej odbywa się w tej chwili znamienna walka na temat: czy Niemcy powinny wogóle dyskutować z Francją o warunkach politycznych pożyczki? Już samo to postawienie kwestji daje do myślenia: albo Niemcy naprawdę nie mogą się obejść bez kilkumiljardowych pożyczek i muszą podjąć dyskusję z Francją, albo mogą, jak tego chce prawica, ogłosić samowystarczalność gospodarczą i nie ubiegać się o pożyczki. Atakowanie Francji za to, że chce swoje pieniądze zabezpieczyć, jest oczywiście objawem zupełnego zdżyczenia politycznego.

Najbliższy okres w Niemczech będzie etapem walki tych dwóch kierunków. Tajemniczy kanclerz Brüning jeszcze nie wypowiedział swej ostatecznej opinii, co do przyszłych zamiarów rządu. Okoliczność, że jeździł do Paryża i Londynu i, że słabe wyniki konferencji londyńskiej nazwał dobrymi, świadczy, że w samowystarczalność, głoszoną bojowo przez prawicę, tak mało wierzy, jak w jej talenty do rządzenia. Pozostawałaby wobec tego pierwsza alternatywa, o ile rząd niemiecki nie gotuje nowych niespodzianek.

Stały.

Instr. ośw. Knotz Józef.

**Oświata pozaszkolna w powiecie jarosławskim w r. szk. 1930/1.**

(Dokończenie)

Chórów jedno, dwu i czterogłosowych istnieje 21, orkiestr ludowych 7, — Wieczorków i zabaw ludowych urządzono 154, obchodów

**Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien**  
**wody mineralne krajowe i zagraniczne**  
**poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO**



Telefon 176.

**NA SEZON WIOSENNO-LETNI**

Telefon 176.

**Najnowsze płaszcze  
i kostjomy damskie**POLECA:  
**LEON BLATT**  
JAROSŁAW, Grunwaldzka 12.**Wykwintne raglany - trench-  
coaty i ubrania męskie**

Wyłączna sprzedaż modeli damskich światowej firmy Bracia BRAUN. — W ogromnym wyborze! — Warunki dogodne!

176. — Z audycji radiowych korzystała ludność wiejska w 19-tu miejscowościach.

Domów ludowych polskich istnieje 12, ruskich 12, wspólnych 3, — Prace świetlicowe w specjalnym lokalu (wynajętym, lub w domu ludowym) odbywają się w 20-tu miejscowościach, w lokalu szkolnym w 28-miu miejscowościach. — Średnia frekwencja w świetlicach wynosiła 1.750 osób.

Ilość nauczycielstwa szkół powszechnych powiatu jarosławskiego pracującego w dziedzinie oświaty pozaszkolnej wynosiła 248 osób, z poza nauczycielstwa 53 osób.

Organizacje oświatowe działające na naszym terenie przedstawiają się pod względem liczebności następująco: Czytelń T. S. L. 29, Kół Związku Pol. Młodzieży Kresowej 22, Kół Stow. Młodzieży Polskiej 10, Kół Zw. Młodzieży Wiejskiej („Vici,”) 3.

Z ruskich towarzystw oświatowych rozwijają się najlepiej „Proświty” które istnieją w 37 miejscowościach.

Akcja wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego zatacza coraz większe kręgi. Oddziałów Związku Strzeleckiego istnieje 34, Oddziałów P. W. 20.

Obok organizacji oświatowych działają u nas również i związki spółdzielcze, odpowiadające objawom życia gospodarczego, a mianowicie: Sp. mleczarskich 50, z filjami 62, sp. sklepowych 49, Kas Stefczyka i innych 33, Kółek rolniczych 18, sp. cegielnianych i betoniarzów 4, meljoracyjnych 2, piekarska 1, innych 5.

W dniach 23 i 24 czerwca b. r. odbyła się w Jarosławiu powiatowa Konferencja oświatowa. W konferencji wzięło udział nauczycielstwo szkół pow. w liczbie przeszło 200 osób, uczennice najwyższego kursu seminarjum naucz. i wiele innych osób interesujących się zagadnieniami oświatowymi. Wygłoszono referaty p. t. 1) Zagadnienie pracy oświatowej w Polsce i jej podstawy ideowe, 2) Stan pracy oświatowej zagranicą, 3) Przegląd form pracy oświatowej, 4) Organizacja pracy w świetlicy, 5) Rola państwa, samorządu i organizacji społecznych w pracy oświatowej. — Po każdym referacie wywiązywała się ożywiona dyskusja. — Referowali p. poseł Jaworska i referenci ośw. Kuratorjum O. S. L. p. Stebnicki i p. Wieroński. — Zapisał okazywany przez słuchaczy na kursach, oraz nadzwyczajnie miłe stosunki nawiązane z prelegentami, pozwalają przypuszczać, że konferencja zadanie swoje spełniła i przyczyni się do ożywienia ruchu oświatowego w powiecie. — Najlepszym dowodem zainteresowania było ogólne żądanie zorganizowania z początkiem nowego roku szkolnego dwutygodniowego kursu instruktorskiego. — Powiatowy instruktor oświaty poza szkolnej, który został przydzielony do Inspektoratu Szkolnego od 1-go lutego b. r. brał udział we wszystkich konferencjach rejonowych udzielając nauczycielstwu odpowiednich instrukcji, wygłaszał referaty i przygotowywał organizacyjnie teren do planowej i programowej pracy oświatowej z nowym rokiem szkolnym.

Zaznaczyć trzeba z uznaniem, że prace choć w ramach ze względu na trudną sytuację gospodarczą bardzo szczupłych finansów Samorząd. — Na rok bieżący wstawił do budżetu Samorząd pow. na cele Powiatowej Komisji O. P. kwotę 3.000 zł. Rady Szkolne Miejsowe 2.000 zł. ponadto urządzono festyn, który przyniósł czystego dochodu 1.159 zł. 33 gr. (około połowę oddano na rzecz kolonji wakac. dla

najuboższej młodz. szk.) z rozprzedaży cegiełek, których wypuszczano na 4.000 zł. uzyskano do dnia 15 lipca 1.200 zł. Razem około 7.000 zł.

Suma ta w stosunku do najważniejszych tylko potrzeb jest stanowczo niewystarczającą, przy oszczędnej jednak gospodarce można będzie w porównaniu z ubiegłym rokiem posunąć się o poważny krok naprzód, a to w obecnych ciężkich czasach już dużo znaczy.

Mówiąc o oświeceniu pozaszkolnej i nauczycielstwie szkół powsz. które tej pracy wiele wolnego czasu poświęca, nie mogę pominąć milczeniem działalności tutejszego inspektora szkol. p. Bema, który z wielkim taktem, zrozumieniem i umiłowaniem sprawy tym wszystkim pracownikom przewodzi.

A w końcu mimowoli nasuwa mi się na myśl pytanie dlaczego pracę tak niesłychanie ważną spycha się prawie że wyłącznie na barki nauczycielstwa szkół powszechnych? A przecież w interesie całego uświadomionego społeczeństwa powinno leżeć, aby zwalczać największego naszego wroga wewnętrznego — ciemnotę.

**Sprawozdanie****Powiatowej Kasy Chorych w Jarosławiu**

Za czas od 1 stycznia do 30 czerwca 1931 r.

Stan członków obowiązkowo ubezpieczonych obojga płci w dniu 30. VI. 1931 r. wynosił 7.128. — Liczba rodzin obowiązkowo ubezpieczonych wynosiła 4.490 — Liczba członków dobrowolnie ubezpieczonych 1. — Zmarło członków Kasy i członków rodzin 93. — Udzielono pomocy lekarskiej 5.412 osobom. Wizyt lekarskich udzielono w Ambularjum Kasy 18.459. — Wizyt w domu chorego 2.124. — Z leczenia szpitalnego korzystało 215 osób. — przez 3.773 dni. — Połogów było 194, a w 34 wypadkach prócz obecności akuszerki korzystały położnice także z pomocy lekarsko-akuszerkiej. Ambulatorjum dentystyczne wykonało 1.130 ekstrakcji, 1.178 plomb, 92 protez i 529 zębów sztucznych.

Zakład Fizykalnego leczenia udzielił: Naświetlań Diatermją 819, Naświetlań lampą kwarcową 3.813, Naświetlań Soluxem 540, Nagrzewañ Tonisatorem 889, Naświetlań Heliosem 328, Kąpieli Żarówkowych 643, Promieniaczy 162.

Wydatki na pomoc lekarską w Ambulatorjum Kasy i obłożnie chorych wynosiły:

	53.837. Zł. 81 gr.
Leczenie w szpitalach i Zakładach leczniczych	27.199 Zł. 77 gr.
Koszty przewozu chorych i profilaktyka	11.152 Zł. 10 gr.
Apteki wydały na Rk. Kasy	
9.960 recept na ogólną smę	25.879 Zł. 36 gr.
Środki opatrunkowe i inne	
środki lecznicze kosztowały	14.975 Zł. 79 gr.
Wyplacono zasiłków w chorobie na ogólną sumę	43.274 Zł. 87 gr.
Wyplacono zasiłków położniczych	4.430 Zł. 44 gr.
Wyplacono zasiłków pogrzebowych	3.875 Zł. 14 gr.

Ogólna suma świadczeń wynosiła 184.625 Zł. 28 gr.

co stanowi 85.40% do ogółu dochodów Kasy. — Koszty administracyjne wynosiły 29.539 Zł. 91 gr. co stanowi 13.50% do ogółu dochodów Kasy.

**Popierajcie  
Ligę Morską i Rzeczną!****Nadesłane.**

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada)

**Akademickie kwesty.**

W odpowiedzi na liczne zapytania w jakim stosunku pozostajemy do akademickich kwestarzy (Stelmachiewicz Tadeusz, Sękiewicz Tomasz, Wasiewicz), którzy zbierają rzekomo na Bratnią Pomoc, donosimy: „Jako jedyne legalnie działające Stowarzyszenie nie upoważniliśmy nikogo do zbiorów, co jest i uciążliwym w okresie przesilenia gospodarczego i niegodnym akademika. Dochody na cele Samopomocowe czerpiemy z imprez i z Komitetu Przyjaciół Akad. Zbiórke podjęła się grupa młodzieży akademickiej skupiona przy Sokole, która po zakazie działalności wydanym w ub. r. przez Starostwo podobnymi niepopularnymi imprezami zakaz łamie. Ostrzegamy więc wszystkich akademików przed jakimkolwiek udziałem w nielegalnych poczynaniach b. Akad. Koła Jarosławian, by nie narazili się na przykre konsekwencje wskutek przekroczenia nakazu działalności.“

Stowarzyszenie Samop. Jarosławskich  
Stud. Wyższych Uczelni.

**Kronika.**

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów niezwraca)

**Osobiste.** Na skutek zaproszenia Departamentu Służby Zdrowia Min. Spraw Wew. — Izba aptekarska we Lwowie wydelegowała radcę Izby Handlowo-Przemysł. we Lwowie p. aptekarza *Feliksa Wojciechowskiego* na konferencję w sprawie projektu ustawy aptekarskiej, która to konferencja odbędzie się w Warszawie 7 bm. w sali posiedzeń Departamentu V. Służby Zdrowia. ul. Nowowiejska 39.

Dr. med. Antonina *Rosbergerówna* powróciła z urlopu wypoczynkowego i rozpoczęła ordynację w kancelarii ojca „naprzeciw Sokoła“

**Na Zjazd Legionistów**, który odbędzie się 8 bm. w Tarnowie z tut. Związku Legionistów wyjeżdża delegacja złożona z p. p.: prezesa em. majora tut. miejskiego lekarza wet. *Zdzisława Karpinskiego*, *Łobudzkiego*, *Wiktora Lorenza*, *Franciszka Raczyńskiego* i *Wiktora Tumidajskiego*

**Ku czci pamięci poległych** w Palestynie w tragicznych wypadkach sierpniowych 1929 r. odbyło się staraniem organizacji Rewizjonistów nabożeństwo żałobne w głównej synagodze, po którym wzniosło przemówienie okolicznościowe wygłosił p. Dr. Geyer ze Lwowa. Poczem kantor odmówił modlitwę za zmarłych (Kadisz).

**Z życia towarzystw.** Zebranie towarzyskie Akademickiego Stowarzyszenia Samopomocowego odbyte w ub. sobotę w małej sali Kasyna garn. zgromadziło mimo martwego sezonu tak licznych gości, że organizatorzy zmuszeni byli w ostatniej chwili otworzyć dużą salę zabawową. Na zebraniu zauważyliśmy p. p.: generała *Wieczorkiewicza* z *Małżonką*, *plk. Durskiego* z *gro-nem oficerów* i w. innych. Zgodnie z zasadą „piękne z pożytecznym“ czysty dochód wyniósł 200 zł.

**Czy rozkład jazdy obowiązuje właścicieli autobusów? Starostwu do wiadomości!** W początkach powstania komunikacji autobusowej były na porządku dziennym narzekania pasażerów na nieprzestrzeżenie rozkładu jazdy przez właścicieli autobusów. Swego czasu obszernie na ten temat pisaliśmy, apelując do miarodajnych czynników o ukrócenie samowoli właścicieli autobusów i lojalnie przyznać należy



że Starostwo sprawą tą energicznie się zajęło tak, że przez dłuższy czas nie dochodziły nas skargi i zażalenia.

Przytęm zauważyć należy, że o ile w zaraniu powstania komunikacji autobusowej, pewne uchybienia odnośnie nieprzestrzegania rozkładu jazdy, wobec nieunormowania stosunków dały się częściowo usprawiedliwić, o tyle obecnie, kiedy kwestja ruchu autobusowego została definitywnie uregulowana przez władze centralne odpowiednimi przepisami, samowola właścicieli autobusów, narażająca na stratę materialną pasażerów, zasługuje na bezwzględna reakcję — zgodnie z istniejącymi przepisami — ze strony powołanych ku temu miarodajnych czynników. Jak nas informuje jeden z poważnych tutaj obywateli, autobus p. Bereznickiego w Radymnie, który wyjeżdża z Radymna około godziny 7-mej wieczór, 3 bm. wogóle nie wyjechał z Radymna tak, że nasz informator, chcąc się dostać do Jarosławia, zmuszony był wziąć taksówkę.

Wedle udzielonej nam ponadto informacji powodem zupełnego zrezygnowania z tej tury, były pewne nieporozumienia między p. Bereznickim a spółnikami.

Podając fakt powyższy do wiadomości Starostwa, apelujemy, by sprawą energicznie się zajęło i spowodowało, by tego rodzaju wypadek — narażający na przykrości i stratę materialną pasażerów — w przyszłości się nie powtórzył.

**Kiedy może być wydany zakaz sprzedaży alkoholu.** Minister spraw wewnętrznych przekazał wojewodom uprawnienia swoje do wydawania zakazu sprzedaży i podawania napojów alkoholowych na podstawie ustawy przeciwalkoholowej.

Zakaz sprzedaży i podawania napojów alkoholowych może być — jak wiadomo — wydany, celem utrzymania porządku i spokoju publicznego na czas wyborów do ciał ustawodawczych, lub do ciał samorządu terytorjalnego gospodarczego i ubezpieczeń społecznych, poboru wojskowego lub mobilizacji, wprowadzenia sądów doraźnych stanu wyjątkowego, tłumnych zebrań ludności, oraz w soboty i inne dni wypłat robotnikom od godz. 2 popoł.

**Samobójstwo urzędnika Ordynacji hr. Dzieduszyckiego w Pełnaticzach.** Kazimierz Malinowski — syn ś. p. Mieczysława Malinowskiego b. dyrektora tutaj, Komunalnej Kasy oszczędności — lat 25, urzędnik Ordynacji hr. Dzieduszyckiego popełnił ubiegłej niedzieli w folwarku w Pełnaticzach około godziny 3-ciej po poł. samobójstwo. Jak nam donoszą, denat po obiedzie, usiadł na krześle i jednym celnym strzałem rewolwerowym skierowanym w głowę pozbawił

się życia. Kula przeszła na wylot przez głowę i uderzyła w piec. Powodem samobójstwa był silny roztrój nerwowy.

**Świątokradztwo.** W nocy z 3 na 4 bm. niewyśledzeni sprawcy dopuścili się świątokradztwa w kościele parafjalnym. P. P. wszczęła energiczne dochodzenia. Śledztwo podobno zatacza szersze kręgi, bliższych szczegółów ze względu na dobro śledztwa narazie podać nie możemy.

**Smacznego!** Gozdów Antoni z 3 p. p. Leg. zdeponował na Komisarjat P. P. garnuszek mleka kwaśnego z robakami, który zakupił w sklepie Gitli Wasserman przy ul. Dietziusa.

**Sprzeniewierzenie.** Markus Tarnawker z Jarosławia zgłosił na Komisarjat P. P., że Moritz Halberstreiter z Jarosławia sprzeniewierzył na jego szkodę naczynie fajansowe i porcelanowe wart. 800 zł. i z naczyniem tem zbiegł w niewiadomym kierunku widocznie w celach sprzedaży.

**Ujęcie poszukiwanego złodzieja.** Depciuch Michał bez stałego miejsca zamieszkania został dnia 31 zm. doprowadzony na Komisarjat P. P. jako poszukiwany przez Komisarjat P. P. za różne kradzieże.

**Z kroniki kradzieży.** Dnia 30 zm. doprowadzono na Komisarjat P. P. Marię Wróblewską z Jarosławia za kradzież trzech sukienek wart. około 30 zł. na szkodę N. N. głuchoniemej z Jarosławia.

Malinowski Piotr nadradca skarbowy zgłosił na Komisarjat P. P. ze w nocy z 31/7 na 1/8 skradli mu nieznanymi sprawcy z niezamkniętej komórki wagę dziesiętną i beczkę dębową wart. 100 zł.

Marja Łuc z Jarosławia zgłosiła na Komisarjat P. P. że skradziono jej zegarek, który dnia 31 zm. rozpoznała u Józefy Solińskiej z Muniny.

**Apel do Pana Burmistrza.** Jedyną przyjemnością, dla większości mieszkańców — którzy z powodu obecnych ciężkich stosunków materialnych nie mogli sobie pozwolić choćby na wyjazd do pobliskiego Helusza — stanowi zażywanie kąpeli w Sanie w czasie panujących obecnie tropikalnych upałów.

Deprymująco atoli działa na korzystających ze Sanu droga prowadząca tamże, która bez przesady przedstawia jakoby istną wydmy prochu i kurzu. Pomijając okoliczność, że droga ta od niepamiętnych czasów z powodu podobno oszczędnościowych nie jest z prochu zgartywana, a tylko po gazownie skrapiana, nie możemy wyrazić naszego najwyższego zdziwienia, że w dobie tropikalnych skwarów nie skrapia się

całej ulicy Sanowej aż do rzeźni miejskiej, gdzie odbywa się obecnie największy ruch kołowy i pieszy.

O ile krótki pobyt nad Sanem uprzyjemnia chwile tam spędzone, o tyle sama myśl, że powrót do miasta prowadzi przez ulicę na której unoszą się istne góry prochu. psuje tę krótką przyjemność.

A możeby się Pan Burmistrz o tem przekonał, przejechałszy się tą ulicą w porze południowej?

A przecież przy dobrej chęci można temu zaradzić. Wystarczy choćby nadmienić, że w dniach, w których Z. S. na przystani wioślarskiej na Garbarzach urządza imprezy, cała ulica aż za most jest obficie skrapiana.

Szerokie sfery tutaj mieszkańców apelują — za naszym pośrednictwem — do Pana Burmistrza o wydanie energicznego polecenia skrapiania ulicy Sanowej aż do rzeźni na czas przynajmniej panującej kanikuly, temwięcej, że nie jest to połączone z żadnym wydatkiem.

Spodziewać się należy, że apel powyższy jako zupełnie słuszny odniesie pożądane skutki.

**Emigracja do Argentyny.** Urząd Emigracyjny zezwolił na wyjazd do Argentyny w miesiącu sierpniu 250-ciu osobom bez wezwań.

Na podstawie tego zezwolenia ubiegać się mogą o wyjazd za pośrednictwem Syndykatu Emigracyjnego samotni robotnicy rolni, przyczem w drodze wyjątku, Ekspozytury Urzędu Emigracyjnego będą udzielały zezwoleń na bezpłatne paszporty emigracyjne i wiz małżeństwom bezdzietnym, oile żona jest zdolna do ciężkiej pracy fizycznej, względnie małżeństwom z dziećmi dorosłymi, jeśli każdy z członków rodziny z osobna zdolny jest do pracy i o ile mogą oni pracować w różnych miejscach, a nawet w różnych miejscowościach. Członkowie takich rodzin będą traktowani analogicznie do samotnych robotników rolnych.

Emigranci winni posiadać zł. 950, — na opłacenie karty okrętowej i dol. am. 33 na wizę argentyńską.

**Dlaczego zegarki się spóźniają.** Co przyczynia się do spóźniania się waszych zegarków w lecie? Nuting „physicista“ z U. S. Geological Survey, który zakończył badania tej tajemnicy twierdzi, że powyższe zjawisko następuje wskutek zmiany temperatury i powietrza, jeżeli jest ono przesycone większą ilością wilgoci (co zwykle zdarza się w lecie). Krople tej wilgoci są tak małe, że trudno je dostrzec ludzkim okiem. Właściciele zegarków mieszkający nad morzem, mają zawsze z nimi kłopoty, podczas gdy ci, którzy rezydują w wielkich suchych

## Pan Prezydent R. P. w obozie P. W. K.

*Izdebną w lipcu.*

Na pięknych stokach Beskidów rozłożył się międzyszkolny obóz Przystosowania Wojskowego Kobiet. Już zdaleka odbijają w soczystej zieleni wzgórz bladezielone namioty, w których mieszkają młode uczestniczki obozu. Te dwa kolory harmonizują z sobą doskonale i sprawiają już z oddali wrażenie radosne i pogodne. A namiotów jest sporo, bo obóz liczy około 300 uczestniczek. W sobotę dnia 18 lipca wrzała praca w szczególnem napięciu, bo oto w dniu następnym miał zwiedzić obóz Gość Najdostojniejszy — Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Trzysta par oczu z niepokojem śledzi zaszępiiony horyzont nieba czy aby nie zanosi się na deszcz. Jakże się uczą te miejskie panienki cenić wartość słońca, powietrza temperatury. Tyle wszak zależy od czegoś tak pozornie zwyczajnego, jak pogoda. Koło namiotów wre praca. Dziewczęta przygotowują piękne dekoracje z ziemi i gliny w kształcie medaljonów. Czegoż tam niema wyobrazonego! Na plan pierwszy wysuwa się doskonale odrobiona płaskorzeźba — wizerunek Marszałka Piłsudskiego, potem mapa Polski, której granice wytyczone są jagodami czar-

nemi i czerwonymi, a małe chorągiewki zaznaczają w kilku punktach obozy P. W. K.

Nazajutrz w niedzielę wszystko już gotowe: odświeżone, pełne wyczekiwania. O godzinie 11 rano przybył Pan Prezydent w otoczeniu swych adjutantów. Rozpoczęła się Msza Polowa, odprawiona przez księdza Grimma z Izdebnej, znanego działacza polskiego na Ślązku, który w okolicznościowym kazaniu podkreślał znaczenie starej Piastowskiej dzielnicy dla Polski i moralną wartość P. W. K. w pracy dla całości kraju. Następnie dokonał poświęcenia obozu. Pan Prezydent zwiedził obóz dokładnie. Oglądał wyżej wzmiankowane medaljony, tereny do ćwiczeń, piękny basen do pływania, świetlicę. Poczem — pod komendą p. Podhorskiej, oddziały uformowały się i przedefilowały przed Panem Prezydentem. Defilowali również harcerze z drużyny 23-ciej, która obozuje niedaleko, oraz miejscowa grupa Ślązaków w strojach ludowych. Okolicznościowe przemówienie wygłosili: Pan wojewoda Grażyński i Dowódca Strzelców Podhalańskich generał Przeździecki, a komendantka P.W.K. Wittekówna wniosła okrzyk na cześć Najdostojniejszego Gościa, podchwycony entuzjastycznie przez zebranych.

Popołudniu odbyły się występy sportowe.

A więc: gimnastyka, hazene, siatkówka i strzelanie z łuku. Miłą niespodzianką przyniósł wieczór. Uczestniczki dowiodły, że cechują nietylko w sporcie i wojskowości, ale również w pracy kulturalno-oświatowej. Uczestniczki obozu zademontowały tańce śląskie w strojach ludowych. Z urozmaiconego programu czyniły największe wrażenie 2 obrazy: — enrytmiczna inscenizacja pieśni: 1) Nasz lot wichrowy, 2) „Pasała wołki“ Pięknie wypadły również: „Andraszkowe ostatki“ — według noweli Gustawa Marcinka, a całość dowiodła, że nawet talenty artystyczne, wdzięk dziewczęcy i głos znajdują odpowiednie pole wśród pracy PWK.

Dzień ten był bardzo cennym argumentem dla tych przeciwników PWK., którzy nie rozumiejąc twórczej wartości tej pracy, sądzą, że przystosowanie wojskowe kobiet wpływa ujemnie na piękno i odrębność charakteru kobiety. Pod wrażeniem święta w obozie PWK. trudno oprzeć się myśli, że jednak młode pokolenie dzisiejsze są wiele szczęśliwsze, niż poprzednie. Dobrze, że właśnie tak, przecież ta młodzież z obozów letnich to przyszłość narodu i państwa polskiego.

*Dr. Anna Minkowska.*



miastach stale mogą się szczyć punktualnymi zegarkami, o ile, oczywiście, nie posiadają żadnych innych uszkodzeń.

(Iskra)

**Nowy aparat do filmowania.** Profesor D'Arsonwal przedłożył francuskiej Akademii Umiejętności pismo profesorów Haguenarda i Magna, w sprawie wynalazku aparatu do filmowania, mogącego robić 2 do 3 tysięcy zdjęć fotograficznych w sekundzie. Próby aparatu dały doskonałe wyniki. Zdołano siotografować np. ruch skrzydeł muchy, przyozem ustalono, że mucha w locie wykonuje skrzydłami 90 poruszeń na sekundę. („Iskra”).

**Jarzynka szparagowa na sposób angielski.** Świeże szparagi struże się i odcina się od końca tyle, aby pozostałe szparagi były 10-12 cm. długie, wiązuje się je w wiązki i gotuje się je w lekko osolonej wodzie na miękko. W międzyczasie opieka się dużą kromką białego chleba z obu stron, kładzie się ją na środek półmiska a na nią szparagi wyjęte z wody. Do tych szparagów podaje się rozpuszczone masło, przyprawione żółtkiem, oraz przyprawę Maggi'go. Aby potrawa była treściwa, podaje się do niej perduły (jaja w koszulkach) i ubiera się niemi półmisek.

#### Ze sportu.

**Ż. K. S. Hagibor I. (Przemysł) - S. K. S. Jarosławia .1 2:1 (1:0)**  
Powyższe zawody towarzyskie rozegrane w niedzielę 2. b. m. na Stadionie Sokoła rozczarowały publiczność, która spodziewała się szczególnie p. B. klasowym Hagiborze ładniejszego wyczynu.

Tymczasem gra przez cały czas haotyczna i bezcelowa denerwowała tylko widzów.

Bramki dla Hagiboru uzyskali Strisower i Poller, zaś dla miejscowych Bieniasz.

Sędzia p. Mjr. Dr. Klocek.

Scheryw.

**Ukonstytuowanie Zarządu sekcji jarosławskiej A. Z. S. Centrala AZS. we Lwowie** zatwierdziła na wniosek delegata Ceny Eugenjusza abs. med. następujący skład Zarządu Sekcji jarosławskiej: Kierownik Superson Tadeusz, Z-ca Haspel Mieczysław, sekretarz: Cena Bolesław. Członkowie: Kosińska Marja i Pretorius Aleksander.

#### Zawody lekko atletyczne.

**Akademicki związek sportowy urządza w niedzielę 9. b. m. na Stadionie „Sokoła” wielkie zawody lekko atletyczne Pań i Panów.** Na starcie staną po raz pierwszy wszystkie miejscowe organizacje sportowe, wojskowe i cywilne. Walka więc będzie zacięta. Jeżeli dodamy, że zawody organizuje klub o kilkudziesięcioletniej tradycji sportowej przy udziale zawodników zamiejscowych, to dojdziemy do przekonania, że niedziela da nam ujrzyć pierwszorzędną imprezę.

Szyldy i szyldziki emaljowane dla różnych celów i tanio dostarcza **Handel żelaza EILBERGA** JAROSŁAW, ul. Grodzka 10.

**Dnia 21 sierpnia br. o godzinie 10-ej rano w Sądzie Grodzkim w Pruchniku** odbędzie się

**LICYTACJA** na CEGIELNIĘ i DOMEK MUROWANY z wielkim OGRODEM  
Blizsza wiadomość w handlu S. Baumgartena



Nie wiem co się tutaj dzieje,  
Wczoraj z żoną się rozchodził  
Lecz wieczorem kupił ERDAL  
Połysk butów ich pogodził!

Pasta do obuwia  
**Erdal**  
Wyrób krajowy

#### Reklama

dźwignią

handlu!

#### ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych  
W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165  
dostarcza cement wagonowo ze wszystkich fabryk oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuznickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakres budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne  
Warunki zapłaty według umowy.

#### ZAWIADOMIENIE.

Dla Jarosławia oddałem obecnie wyłączne zastępstwo moich wyrobów firmie

**DOM TOWAROWY IMPERIAL**

Wskutek tego nie dostarczam więcej moich wyrobów innym sklepom, a obuwie z mojej fabryki sprzedawane będzie w Jarosławiu wyłącznie w magazynie powyższej firmy.

**F. L. Popper**  
Fabryka obuwia  
Chrudim.



#### Skarbonka dziecka

jest ważnym pomocnym czynnikiem dla Szan. Pani przy wychowaniu swego dziecka. Uczcie Szan. Panie swą dźwignią oszczędności, a dużo pociechy przysporzy ona Wam kiedyś. Darowanie dziecku dla jego skarbonki zaoszczędzonych przy zakupie groszy, napewno sprawia Szan. Paniom specjalną przyjemność, a każdy zakup pięknego subtelnie perfumowanego mydła „Kollontay z pralka”, daje Szan. Paniom natychmiast oszczędności w gotówce, pominiąc już całkiem dłuższą trwałość i oszczędność drogiej bielizny. Kupując więc prócz mydła „Kollontay”, wymienią i nadzwyczaj tania „Kollontay'a” sode do bieleńcia, oraz najlepszy i najtańszy proszek mydlany „Boraxil”. przyczynią się Szan. Panie do częstego napełnienia skarbonki swej dźwigni.

Mydło  
**Kollontay**



„Zastępca na Jarosław i okolicę:  
**WOLF STEINBOCK** Jarosław, Rynek 7.  
TELEFON 55.”

#### Inserujcie w „Expressie Jarosławskim”

#### Na sezon jesienny 1931 r.

poleca

**NAWOZY SZTUCZNE a to:**  
sól potasową krajową,  
kainit zwykły i mielony,  
tomasyne,  
superfosfat mineralny i kostny,  
azotniak mielony i granulowany,  
siarczan amonu,  
wapno palone mielone,

w całowagonowych ładunkach, wprost z kopalni i fabryk, tudzież w drobnych ilościach ze swego magazynu w Jarosławiu.

Spółdzielczy

**BANK ROLNICZY**

z ograniczoną odpowiedzialnością  
w JAROSŁAWIU.

#### Kto

chce najtaniej kupić

Cement  
Wapno  
Gips  
Papę  
Szamotkę  
Dachówkę

niechaj się zwróci do firmy

**M. OKOŃ**

JAROSŁAW, ul. Kraszewskiego

TELEFON Nr. 6.